

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 "
Nadesłane 20 "
Ogłoszenia 10 "
Kolumna 3 łamowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inzeratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ u 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

TREŚĆ: W Styczniową Rocznicę — Tydzień Propagandy Trzeźwości — Co to jest katolickie małżeństwo — Ze Zjazdu Ch. D. — Odwołanie Dra Krogulskiego — Szkodliwe ustawy — Zabawy dzieci. — Kronika.

W STYCZNIOWĄ ROCZNICĘ.

Rocznice, przywodzące nam na pamięć szlachetne, ofiarne odruchy narodu inaczej przedstawiają się zimnemu oku krytyka, inaczej uczuciu pokoleń. Tam logiczny, refleksyjny rozbiór przyczyn i działań, przebiegu wypadków i ich następstw może dać nawet ujemne wyniki zapatrywań się na sprawę — tutaj uczucie staje w obliczu poświęcenia i ofiary z życia i krwi, wygód, bytu ekonomicznego, złożonego dla najszczytniejszej idei miłości Ojczyzny.

W odpowiedzi szarpnięcie serc, zaduma nad mogiłami, ukłonienie z czią przed przeszłością, refleksja poważna i głęboka wobec bezmiaru przejść i następstw.

Te zapatrywania odnoszą się w pewnej mierze do Powstania Styczniowego.

Dramat podjęty dorywczo bez obliczenia sił w grę wchodzących zamienił się rychło w tragedję. Lecz aranzjerowie nie mogli się liczyć z rachunkiem i nieprzyjawnymi faktami, a aktorzy-wykonawcy starzy czy młodzi grali swe role w podniecie tej, która kazała im albo dalej żyć „w upodleniu ducha” albo w wywalczeniu swobody, w okazaniu za wszelką cenę życia i istnienia narodowego.

Scena się zmieniała — widzimy ją na obrazach Grottgerowskich, na tle głodu i tułaczki, uciekania i krycia się niby zwierz dziki, słyszymy

skrzyp szubienic, odgłosy katęgi, a dalsze Dantejskie obrazy mściwości zwycięzcy znane, równie krwawe i bolesne, jak sama akcja.

Są wśród nas żywi pochyleni starością aktorzy — bohaterowie jako symbol dążeń do rozkucia kajdan, patrzą na młode pokolenie w słońcu wolności żyjące — a coraz ich mniej, tych kolumn wspomnień, ideałów, porywów i czynów!

Rdzawe łańcuchy powszedniości i ekonomji życia nie pozwalają nam na częste wspomnienia, na ustawiczne wgłębianie się w przeszłość. Ciche westchnienie w kościele, modlitwa za dusze poległych, błysk myśli lecącej nad mogiły, czy schylającej się w czi przed żywymi drogowskazami świadomości łączności dzisiejszej chwili jasnej z męką upadku czy ideą odruchu — to wiązanka kwiatów uczuć naszych rzucona w rocznicę Powstania Styczniowego.

Tydzień Propagandy Trzeźwości

pod protektorem J. Emin. Ks. Kardynała Hłonda, Prymasa Polski.

I w roku bieżącym będziemy obchodzić Tydzień Propagandy Trzeźwości w całej Polsce w dniach od 1—8 lutego. Hasłem tegorocznego „Tygodnia” będzie gospodarcza odbudowa naszego państwa. Oto treść bardzo cennej, gdyż bardzo na czasie, odezwy Polskiej Ligi Przeciwoalkoholowej w Poznaniu.

„Przez trzeźwość do odbudowy gospodarczej”.

Rodacy! Przeżywamy niebywałe przesilenie gospodarcze. Pod jego ciężarem załamują się niezliczone warsztaty pracy na wsi i w mieście, a krociom ludzi patrzy w oczy ponure widmo nędzy i głodu. Gdzie przyczyna tej klęski? Wylicza się najróżniejsze czynniki, ale jednym z najbardziej zasadniczych było niewłaściwe zużywanie dochodów.

Od czasu odzyskania niepodległości ludność Polski wydała na alkohol bardzo znaczną część swego dochodu, bo około 15 miliardów zł. Wzajemian za chwilę radosnej uludy marnowało się szczęście rodzin, zapełniały się więzienia i szpitale, wyrodniało potomstwo, obarczając rodziców straszny przekleństwem, nędzą i cierpieniem niewinnych dzieci.

Przepiliśmy już trzykrotnie pieniądze, za które można było zapewnić każdemu w Polsce obywatelowi mieszkanie, godne cywilizowanego człowieka.

Dziesięciokrotnie większą jest suma, wydana

na tę truciznę społeczną, niż wszystkie nasze oszczędności.

Duża część wydanych na alkohole pieniędzy poszła zagranicę i przepadła dla kraju... A te pieniądze, które u nas w kraju na wyrób alkoholu przeznaczono, mogły bez porównania więcej warsztatów pracy uruchomić. Wszak alkohol jako produkt pracy zmechanizowanej zatrudnia bardzo znikomą ilość robotników.

Głównym sprzedawcą jest wprawdzie monopol państwowy. Czy jednak obecne trudności skarbu państwa nie wykazały, że opieranie się na „pijanym budżecie” nie może stworzyć zdrowych podstaw skarbowości? Te same pieniądze, obrócone na produktywne i zdrowe cele, inną drogą trafiłyby do skarbu, nie podcinając moralności, dobrobytu i zdrowia — przede wszystkim siły wojskowej państwa.

Rodacy! Klęskę dzisiejszą powinniśmy uznać za wskazanie, udzielone nam przez Opatrzność Bożą.

Niech opustoszeją karczmy, a raczej zapełnią się kościoły i czytelnie!

Niech alkohol zniknie z domów naszych i nigdy już do nich nie wraca, chociaż stosunki się poprawią!

Nie czynmy żadnych ustępstw dla przestarzanych i niemądrych zwyczajów. Wszak wiemy, że alkohol często używany, chociażby w małych

dawkach, powoduje w naszym organizmie znane ujemne następstwa, a przede wszystkim fatalną skłonność do dalszego używania tej trucizny. Przestańmy więc pić nie tylko dlatego, że nas na to nie stać, lecz i dlatego, że zrozumieliśmy szkodliwość trucizny alkoholowej dla osobistego szczęścia, dla życia rodzinnego, oraz dla przyszłości narodu i państwa naszego.

Wstępujemy do związków abstynenckich, by i siebie zabezpieczyć przed własną słabością i przymusem towarzyskim, a z ludźmi dobrej woli wykuwać lepszą przyszłość narodu.

Wspomóżmy chociaż skromną ofiarą wielkie dzieło wyzwolenia narodu z niewoli nałogu.

Prezcy ze sobkostwem i bezmyślnością! Wszyscy do walki o trzeźwość narodu o lepsze jutro Polski!

W Rzeszowie akcja cała już jest w przygotowaniu. Dnia 14 bm. odbyło się w sali posiedzeń miejscowej Rady Powiatowej specjalne posiedzenie szerszego Komitetu „Tygodnia Propagandy Trzeźwości” pod przewodnictwem P. Prezesa Eustachiewicza, na którym ustalono program całej akcji. Szczegóły podadzą afisze.

Kupuj tylko w sklepach katolickich!

Ze Zjazdu Rady Naczelnej Pol. Str. Ch. Dem.

Dnia 10 stycznia odbyły się obrady R. N. Ch. D. w klubie sejmowym przy udziale 42 delegatów z całej Polski. Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Aleksandra.

Z obrad tych podajemy najważniejsze momenty.

Rozwój Stronnictwa.

Po objęciu kierownictwa Stronnictwa przez Sen. W. Korfantego zaznaczył się szybki jego rozwój. Pierwsze miejsce dierży G. Śląsk, który ma 462 kół politycznych w miastach i na wsiach. W kołach tych odbyło się 1217 zgromadzeń przez 47 prelegentów. Obrót kasowy za pół roku wynosił 140 tys. zł. — Silny rozwój uwidocznił się w Krakowskim, Poznańskim, Bydgoskim, Grudziądzkim, Częstochowskim i Warszawskim, gdzie powstają coraz to nowe Koła i ludzie skupiają się w zwartych masach w stronnictwie. W Grodzieńskim, Radomskim i Łuckim praca zapoczątkowana daje duże szanse rozwoju. W Małopolsce wschodniej, w okręgu Lwowa, Tarnopola i Stanisławowa rozwój stronnictwa jest silny przy intensywnej pracy posłów Ks. Szyderskiego i Dra Bryły. Cała ta połać kraju posiada liczne organizacje lokalne.

Pracy jest jeszcze bardzo dużo. Cała Polska musi się pokryć organizacjami Ch. D., w którym to stronnictwie czysto katolickim tak przez związki zawodowe, jak i organizacje polityczne winno się skupić całe społeczeństwo robotnicze miast i wsi, oraz całe rękodzieło i drobny handel.

Małopolska Wschodnia.

Kongres katowicki wytyczył jasny i zdecydowany kierunek polityczny stronnictwa. Nie mogąc dopuścić żadnych odchyłań, Zarząd Gł. widział się zmuszonym do wykluczenia Sen. Dra Makarewicza z powodu jego stanowiska w sprawie projektu prawa małżeńskiego w Komisji Kodyfikacyjnej. Sen. Dr. Thulliemu postawiono warunek złożenia deklaracji podporządkowującej się uchwałom Kongresu. Taktyka Ch. D. Małopolskiej Wsch. musi się uzgodnić z taktyką całego stronnictwa, wytyczoną przez Kongres, a kierowaną przez Zarząd Gł. nie może dopuścić do autonomii własnej chociażby przyszło do zerwania z Ch. D. lwowską.

Z referatu sen. Korfantego.

Podkreślić należy: Położenie państwa jest niepomiernie ciężkie. Omówiwszy stan wewnętrzny wiele uwagi zwrócił na niebezpieczeństwo zewnętrzne, gdzie płoną trzy gniazda zapalne: Niemcy, Sowiety i faszystowskie Włochy. Naród w chwili tak ciężkiej powinien być zwartym i zgodnym, jednakże nie może być zgodny z tymi, którzy całe społeczeństwo traktują tylko jako obiekt swojej polityki. Stąd wyłania się obowiązek użycia wszelkich sił i środków w granicach prawnych, aby system obecny zlikwidować. Historia wykazuje, że dyktatury padały pod naciśnięciem siły moralnej, bez potrzeby obalenia ich siłą fizyczną.

Rada Nacz. uchwaliła rezolucje, z których podajemy niektóre.

I.

R. N. stwierdza, że projekt Kom. Kodyf. prawa małżeńskiego jest sprzeczny z katolickim pojęciem małżeństwa, otwarcie dąży do jego dechrystianizacji, stanowi zniewagę uczuć religijnych ludności katolickiej przez podważenie życia rodzinnego i dobrych obyczajów, może stać się katastrofalnym dla przyszłości narodu — wzywa Klub Parlamentarny i wszystkich członków stronnictwa, aby wszelkimi dostępnymi środkami starali się zapobiec uchwaleniu tego projektu przez Sejm.

III.

R. N. wzywa Klub Parl. do baczenia, aby projektowane ustawy samorządowe ściśle odpowiadały Konstytucji. Projekt Ministerstwa S. W. nie tylko nie odpowiada tym postulatom, ale daje

przewagę administracji państwowej i sprowadza samorząd do roli doradczej wobec Władz administracyjnych.

IV.

Naród polski pragnie utrzymania pokoju z wszystkimi narodami i wzywa Rząd, aby dołożył wszelkich starań celem poszanowania traktatów. Na konferencji rozbrojeniowej rząd polski będzie miał zgodną i jednolitą opinię całego narodu.

V.

R. N. widzi w projektowanym pakcie nie-agresji pomiędzy Polską, Francją, Rumunją a Rosją dalszy krok do stabilizacji stosunków pokojowych na wschodzie Europy.

VI.

Znajdując, że obecny system rządzenia w wysokim stopniu utrudnia zespolenie się narodu, R. N. domaga się przywrócenia w państwie praworządności i wzywa obywateli do walki o prawo i sprawiedliwość — zarazem piętnuje wszelkie spiski i konspiracje, jako źródła niepokojów i niebezpieczeństwa.

VIII.

Przeżywany przez Polskę ciężki kryzys gospodarczy i finansowy, oprócz przesilenia światowego, jest następstwem braku zaufania do panującego w Polsce systemu rządów, dowolnej

polityki budżetowej, uchylania się od kontroli ciał ustawodawczych, oraz nadmiernych wydatków państwowych i nakładanych na obywateli ciężarów przekraczających zdolność płatniczą. R. N. stwierdza konieczność rewizji ustawodawstwa skarbowego, sprawiedliwego rozłożenia podatków, ścisłej kontroli polityki budżetowej i przywrócenia warunków uzdrowienia zachwianego zaufania obywateli.

Wszystkie rezolucje skierowane były do przywrócenia stosunków wewnętrznych państwa na podstawie chrześcijańskiego programu socjalnego, który jest fundamentem P. Str. Chrz. Dem., oraz przez stosunki wewnętrzne, do takiej siły i znaczenia Polski na zewnątrz, jakie się jej tak z misji historycznej, jak położenia geograficznego i siły zaludnienia należą.

To wszystko w narodzie i przez naród jest do osiągnięcia, jeżeli idee P. Str. Chrz. Dem. przenikną go od krańca do krańca. Im szybciej się to stanie, tem szybsza zmiana na lepsze nadejdzie.

OBIADY dla DZIECI

można zgłaszać na PLEBANJI

we ŚRODY i PIĄTKI od godz. 10 — 12.

Dary żywnościowe.

Odwołanie Dr. Krogulskiego

W sobotę, dnia 23 stycznia b. r. odbył się „Opłatek” w Sokole rzeszowskim. W czasie wieczery zabrał głos burmistrz Dr. Krogulski i nawiązując do incydentu, jaki miał miejsce wskutek jego przemówienia przed kilku laty także na „Opłatku” w Sokole, oświadczył, że słowa jego wówczas były widocznie źle zrozumiane, że jego zdaniem kler katolicki miał ze swego punktu widzenia bezwzględnie rację, gdy sprzeciwił się udziałowi Sokołów polskich w uroczystościach

czeskich na cześć Husa. — Obecny na „Opłatku” Ks. prałat Tokarski odpowiedział, że wobec powyższego oświadczenia Dra Krogulskiego uważa powyższy incydent za załatwiony.

W ten sposób p. Dr. Krogulski odwołał swoje przed kilku laty wypowiedziane na „Opłatku” słowa, iż nie miał racji kler katolicki sprzeciwiając się udziałowi Sokołów polskich w uroczystościach sokolich na cześć Husa i że Sokoli polscy powinni byli pojechać do Pragi.

Co to jest katolickie małżeństwo?

Katolickie małżeństwo jest sakramentem takim, jak inne 7 sakramentów. Punktem wyjścia katolickich przykazań jest prawda, że człowiek nie jest istotą materialną tylko i nie jest dzieckiem tylko tej ziemi. W fizycznym ciele nosi on głęboko ukrytą, ale przez czyny swoje jawną wyższą część swojej istoty. I dzięki tej wysokości natury mają wszystkie czyny człowieka osobliwe dostojenie i zupełnie szczególną powagę, którą dotykają strony wiecznej i Bożej.

I takim czynem jest czyn małżeński, który ze samej natury wychodzi ponad sferę natury doczesnej.

Jest to akt, którym dwoje ludzi mężczyzna i niewiasta wiążą razem swoje istnienia, by stworzyć wspólnie jedno źródło życia. Taki związek musi być nierozwalny, jedynie nieubłagana śmierć, niezależna od człowieka zdolna jest zerwać taki związek. Nierozwalność tego związku jest podstawą rodziny, a zatem mocną podstawą całego społecznego ustroju.

Celem małżeństwa to nietylko wydanie na świat potomstwa ale i jego wychowanie a to możliwe jest jedynie przy nierozwalności. Tej wyższej istoty nie potrafi pojąć jedynie człowiek zmysłowy, który odpadł od dostojności Bożego i stracił zrozumienie wyższego celu człowieka i jego duchowej rzeczywistości.

Małżeństwo jest więc aktem religijnym. Cel małżeństwa to nie niska rozkosz, ale wydanie na świat człowieka, akt, w którym działania małżonków łączą się z wszechmocą Bożą.

Jedynie religijne siły są zdolne okiełzać namiętności człowieka, aby służyły owemu wyższemu celowi. Sam Bóg błogosławił pierwszemu świętemu małżeństwu. Człowiek jednak po grzechu pierwotnym zapomniał o łasce Bożej, odepchnął ją od siebie. Ludy idąc własnymi nie Bożymi drogami skaziły instytucję rodziny, zaprowadziły wielożeństwo, rozwody, któremu to skażeniu uległ i naród żydowski. Naprawił dopiero małżeństwo Pan Jezus jako najwyższy prawodawca w niebie i na ziemi. Skasował wszelką formę rozwodów, przywrócił nierozwalność, a samo małżeństwo podniósł do godności sakramentu i staranie o ten sakrament powierzył Kościołowi, aby on małżeństwo błogosławił, strzegł i określał warunki jej urzeczywistnienia. Pan Jezus miał w tem swój cel: podnieść rodzinę, obronić niewiastę, zabezpieczyć dzieci, wytworzyć prawdziwą kulturę. Kto się może buntować przeciwko największemu prawodawcy?

Rozum się nie buntuje, ale zmysły, niska, zwierzęca natura, która chce życie przykroić do tej tylko ziemi i do tego wszystkiego, co sprzeczne jest z Królestwem Bożem. Za przykładem bolszewji są u nas ludzie, którzy wsączają ów jad w katolickie ogniska rodzinne.

Zapowiedział takie czasy naszego narodu wieszcz Krasinski. Odrodzona Ojczyzna nasza stanęła na rozdrożu, wąskim przesmyku między Królestwem Bożem a tą ciemnością, która dla Boga i Chrystusa żywi jeśli nie nienawiść, to zupełną obojętność. W ostatnich czasach nad

życiem i moralnością Polski zawisł cios, jak nigdy dawniej, próba wprowadzenia małżeństw na próbę, które tylko w Rosji obecnie są stosowane.

Bóg Polskę ochroni od tego nieszczęścia jak ochronił ją w roku 1920. Projekt bowiem Komisji kodyfikacyjnej jest niczem innym jak

próbą nienależycie pomyślanego prawa z zapomnieniem o Bogu i zdrowej naturze ludzkiej.

Wyznanie ministra Jędrzejewicza świadczy o tem, że rząd się zorientował w sytuacji i projektu Komisji kodyfikacyjnej nie przyjmie za swój.

X. Dr. Józef Jałowy.

Zabawy dziecięce.

Od jednego z tutejszych ojców otrzymaliśmy artykuł, który ze względu na głęboką wnikliwość w psychikę dziecka i poruszony temat, umieszczamy.

Zebranie pieniędzy na cel, niosący ze sobą dobro i zdrowie dzieci, troskę o biednych, spotyka się zawsze z uznaniem dla inicjatorów, a zasadę tę w zupełności podzielam.

Czasem jednak zdarza się, że ci inicjatorzy w swym szlachetnym zapędzie i przejęciu się nie dopatrzają się ujemnych stron imprezy, nie ze złej woli, tylko dlatego, że idą za ogólnym prądem wprowadzonego zwyczaju, kopjowanego zresztą i z innych miast.

Chcę tu mówić o zabawach (balikach) dziecięcych szkolnych, o systemie, w jaki się odbywają. Cel piękny — kolonje, czy inny podobny. Lecz z całej klasy wzgl. szkoły biorą w nich udział tylko lepiej sytuowane dzieci, a więc te, którym mamusi mogą sprawić kostjumiki — ubrać jako krakowianki, kwiaty, żaby, arlekiny, pазie itp.

Już przedtem na pauzach omawiana jest między dziećmi ta zabawa — „ja będę boginką“ „ja różyczką“, „ja karzełkiem“ — iskrzą się oczka aktoreczek i aktorów. Ale równocześnie mętniejają oczka biedniejszych dzieci, którym rodzice kostjumiku sprawić nie mogą, wypełza żal, niezadowolenie, odbija się w napieraniach się dzieci w domu, pociąga za sobą irytację rodziców.

Ale jest jeszcze i dalsza ujemna strona. Z rodzicami, czy też same mogą pojsć na zabawę, przypatrzeć się ubiorom i tańcom tylko te dzieci średnio zamożne, które mają na opłacenie wstępu i na jedno czy dwa ciastka z bufetu, co wylosi około 1 zł. — 1.50. Przypuśćmy więc, że połowa czy nawet $\frac{3}{4}$ każdej klasy mogło uczestniczyć, mieć przyjemność choćby w przypatrzaniu się, jeśli nie w samej właściwej zabawie.

Następnego dnia omawianie w klasach, znowu gorączkowe sprawozdania, pełnia zadowolenia, zarumienienie od szczęścia twarzących.

Lecz nie wszystkich. Bo z baśni snów dziecięcych, z wrażliwego nalotu ich dusz, z psychiki żądania równych praw wypełza z rzeszy tych biednych, pozostałych w domu z mora zazdrości i krzywdy, targnie ból serduszkim, pokaże się łza, może spłynie w głąb duszyczki nienawiść do koleżanek, wypukli się bieda, która nie pozwoliła im zacerpnąć wspólnie z innymi radości i uśmiechu w Zakładzie, gdzie przecież wszystkie dzieci są równe, jednako kochane.

A niezadowolenie to przenosi się i na rodziców, słyszy się odkazywania na „burżujów“, którzy swe dzieci i siebie bawić mogą.

Inicjatorzy odpowiedzą: Dobrze to wywodzić na ten temat trele, ale przecież kasa zasili cel szlachetny, z dobrem dzieci związany.

Na to skromnie odpowiem: Jako i ojciec i wyczuwający prądy obecne wyżej kładę wstrząs serduszek pokrzywdzonych, ujemne wyniki psychiki wielkiej ilości dzieci i niezadowolenie rodziców, niż kasę, często problematyczną, jeśli się weźmie pod uwagę, ile na stroiki wydano.

A rada? Przed zabawą zadać sobie trud zbadania zamożności dzieci i wszystkim tym, których rodzice nie są w stanie wstępu i łakoci bufetowych, zapłacić wydać wolne bilety — a więc stworzyć radość dla wszystkich bez wyjątku dzieci.

Ogół rodziców przyjmie to z wdzięcznością, a w klasie wspólne wrażenia, wspólna radość i wymiana myśli wprowadzi harmonję, odrzuci precz zmore pokrzywdzenia najbiedniejszych w ich prawach serca i uczucia.

Jeden z ojców.

DATKI PIENIĘŻNE

dla biednych można składać na PLEBANJI we SRODY i PIĄTKI od 10—12 i w ADMINISTRACJI „Ziemi Rzeszowskiej“. Od 1 grudnia wydaje się biednym 150 obiadów.

Zamiast walki z kryzysem szkodliwe ustawy.

Rząd chce odwrócić uwagę społeczeństwa od spraw gospodarczych. Wówczas, kiedy codziennie pracuje Komisja Budżetowa, kiedy mówi się o bardzo ciężkim położeniu gospodarczym i błędach rządu, do Sejmu wnosi się ustawy niezwykłej doniosłości. Są to wnioski rządowe, dotyczące zmiany i pogorszenia ustroju szkolnego wszystkich stopni i ustawy o zmiany ustroju samorządu.

Posiedzenie Sejmu dnia 22 stycznia było walką na całym froncie politycznym rządu. Na czoło tej walki, jak zawsze w ostatnich czasach wysunął się Klub Narodowy. Mówcy Klubu Narodowego wykazali, że wszystkie ustawy, wnoszone w ostatnim czasie do Sejmu, są przepelnione jedynie troską o utrzymanie się obecnego rządu przy władzy.

Wiele niedomówień w ustawie, aby można było ją dowolnie stosować, unikanie kontroli publicznej, ograniczenie praw obywatelskich, a wzmocnienie wszędzie znaczenia urzędów państwowych — oto sposoby, przy pomocy których chcą się utrzymać dzisiejsi władcy.

Pan minister Pieracki, przedstawiający Sejmowi ustawę samorządową, poza streszczeniem ustawy uznał za wskazane zlagodzić w niej zawarte przepisy policyjno-administracyjne, prowadzące samorząd do roli powolnego narzędzia władz. Zapomniał on, że rząd tylko wyjątkowo i umiarkowanie korzystać będzie z szerokich uprawnień nadzorczych, a w szczególności z mianowania komisarzy.

Doświadczenia ostatnich lat, gdzie wbrew ustawie, często odkładano wybory do samorządów, albo rozwiązywano rady miejskie, wykazują, że w te zapowiedzi wierzyć nie można.

Posel Bielecki w imieniu Klubu Narodowego stanowczo i przekonująco zarzucił nowej ustawie samorządowej sprzeczność z konstytucją, pozbawiając jej wszystkie wady, podkreślając niejasność ustawy i chęć pogorszenia ustawy, szczególnie na terenie ziem zachodnich i Małopolski, gdzie już przed wojną samorząd miał prawa nabyte.

Obecny wniosek rządowy, jako sprzeczny z konstytucją, nie zabezpieczający praw ludności

polskiej na ziemiach wschodnich, niszczący samorząd na ziemiach zachodnich i w całym państwie czyniący z samorządu narzędzie władz administracyjnych, nie jest wynikiem troski o dobro i siłę państwa, lecz zmierza do utrwalenia rządów obecnej grupy przez wzmacnianie czynnika policyjnego w samorządzie. W interesie państwa i ludności Klub Narodowy w Sejmie i w kraju będzie stanowczo ustawę rządową zwalczać.

Do głosu z ramienia Klubu Narodowego byli zapisani jeszcze przedstawiciele Małopolski, Poznańskiego i Kongresówki, Rymar, Łasota i Milik, ale klub rządowy, wyzyskując kagańcowy regulamin Sejmu, przerwał dalszą rozprawę. Stanowczo także przeciw ustawie przemawiali przedstawiciele innych niezależnych stronnictw. Ustawę odesłano do Komisji, gdzie rozpocznie się znów walka. Głos teraz ma kraj.

Poza tą najważniejszą sprawą, która godzi w samorząd, na ostatnim posiedzeniu uchwalono przedłożenie rządowe w sprawie skupu kolei miejscowych Muszyna-Krynica, Drohobycz-Truskawiec, Lwów-Podhajce oraz Borki Wielkie-Grzymałów. Żywa rozprawa wynikła na tle uzupełnienia dekretu Prezydenta o utworzeniu przedsiębiorstwa polskich kolei państwowych. Przeciwno złej gospodarce kolejowej wystąpił b. stanowczo prezes Klubu Narodowego Rybarski, wykazując, że koleje obecnie nie tylko że dochodów nie dają, ale trzeba będzie do nich dokładać.

W rozprawie nad ustawą o funduszu obrotowym reformy rolnej przemawiał poseł Rymar z Klubu Narodowego, wykazując, że z budżetu zwyczajnego usunięto niemal wszystko to, co w poprzednich latach było przeznaczony na najważniejsze prace na polu kultury rolnej, jak: ocalanie, usuwanie służebności, nawadnianie i kredyt dla rolnictwa.

W rozprawie nad przedłożeniem o ustroju w szkolnictwie oraz ustawie o nie-państwowych szkołach w obronie ludności wiejskiej, gdzie się zniżył stan szkolnictwa, wystąpił poseł Kornecki z Klubu Narodowego. Wykazał on, że wszystkie dotychczas obowiązujące ustawy szkolne po wejściu obecnego wniosku rządowego staną się tylko rozporządzeniami, które minister dowolnie będzie mógł zmieniać.

Następne posiedzenie Sejmu zapowiedziane na 26 stycznia.

Posiedzenie Senatu w dniu 21 b. m. było bardziej ożywione niż zwykle. Przypisać to należy 2 wystąpieniom senatorów Klubu Narodowego: sen. Głabińskiemu, który poruszył sprawę wzrostu emerytów i sen. Godlewskiemu, który podniósł zastrzeżenia prawne przeciwko szkodliwej dla ludności zmianie przepisów postępowania karnego.

Komisja budżetowa w przyszłym tygodniu zakończy swe prace.

Bardzo żywą rozprawę wywołały panujące obecnie stosunki szkolne i stosunek Ministerstwa oświaty do Kościoła Katolickiego. Z ramienia Klubu Narodowego atakowali b. ostro rząd posłowie: Kornecki, Balicka, Dąbrowski i Rymar. Przy budżecie Ministerstwa przemysłu i handlu posłowie Rybarski i Rymar wystąpili stanowczo przeciwko złe gospodarowanym przedsiębiorstwom państwowym, przeciwko związkom przemysłowców, którzy podnoszą ceny towarów przemysłowych, co niszczy rolnictwo. W sobotę, dnia 23 stycznia omawiano budżet ministerstwa kolei. Tutaj wady gospodarki kolejowej wykazał w całej rozciągłości poseł Rybarski.

KRONIKA

Wieczór kolend i pastorałek w wykonaniu chóru kościoła garnizonowego, chóru Szkoły Podchorążych i orkiestry symf. 17 p. p. odbędzie się w niedzielę 31 bm. w sali Sokoła. Urozmaicony program oraz wielostronność ujęcia muzycznego perełek naszej pieśni religijnej pozwolą słuchaczom odnieść z koncertu pełne zadowolenie estetyczne.

Ostatnie kolendy. W święto M. B. Gromnicznej 2. II. na Mszy św. o godz. 11:30 w kościele Poref. wykona chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry 17 p.p. ostatnie kolendy na zakończenie okresu Bożego Narodzenia.

Porządek Tygodnia Propagandy Trzeźwości w Rzeszowie.

Dnia 2 lutego w kościele parafjalnym uroczysta suma z kazaniem okolicznościowym.

Dnia 7 lutego w sali Sokoła przedstawienie w opracowaniu „Reduty”.

Dnia 14 lutego o godzinie 16 w sali Sokoła uroczysta wieczornica, na którą złożą się deklamacje, śpiewy i jednoaktówka p. t. „Grzyb trucieli” w opracowaniu młodzieży szkolnej.

Nadto w dniach od 4-10 lutego zostanie w kinie „Wanda” wyświetlany potężny film p. t. „Za grzechy ojców” w godzinach 12-14-tej dla szkół miejscowych i w najbliższej okolicy.

Osobno we własnym zarządze przygotowują szkoły specjalne poranki przeciwalkoholowe w myśl odnośnego zarządzenia Min. W. R. i O. P.

Poranek muzyczny orkiestry symfonicznej 17 p. p. w sali kina „Henryka” odbędzie się w niedzielę, dnia 31 stycznia o g. 12:30. Ceny miejsc od 15-50 gr.

Program: 1. Marsz „Pretorjanów”, Nowowiejski. 2. Uwertura „Romantyczna”, Keler Bela. 3. Fantazja z opery Orfeusz w Piekło, Offenbach. 4. Lamento, Hamerik. 5. Walc - Kukułka, Jonason. 6. Intermezzo — Na Perskim Rynku, Kotelbey. 7. Adagio z symfonji Fis-moll, Haydn.

Widokówki zatwierdzonego przez Magistrat planu Sierocinca św. Antoniego i Bursy rzemieślniczej, wydał Komitet Budowy. Zakład zostanie zbudowanym w tym roku, jeżeli się zbiorą potrzebne fundusze. Jako kto może, niechaj dopomoże. Jeżeli nie ma na Łańcuch 5 zł, to znajdzie się 20 gr. na Widokówkę, którą można posłać znajomym, lub zachować sobie na pamiątkę. Nabywać je można w „Papierni” przy Drukarni Udziałowej lub w Kiosku Gazet przy ul. Sokoła. W. Pani Jankowska rozprzedała już widokówek za 7 zł, popierając w ten sposób praktycznie sprawę gromadzenia funduszy na budowę. Oby się znaleźli naśladowcy.

Uroczyste otwarcie Wystawy Ruchomej odbyło się w budynku szkoły powszechnej św. Jadwigi we czwartek, dnia 28 stycznia b. r. o godz. 17.

Należne odznaczenie. Z prawdziwą przyjemnością dowiadujemy się, że p. Władysław Waller, syn uczestnika powstania 1863, postać tak popularna w naszym mieście odznaczony został srebrnym krzyżem zasługi.

Nie każdemu prawdopodobnie wiadomo, że praca społeczna p. Wallera nie datuje się z czasów jego pobytu w Rzeszowie, lecz sięga jeszcze lat 1905-1907, jako bojownika o niepodległość w Sosnowcu pod zaborem rosyjskim, skąd w 1908 r. przybył do Rzeszowa.

Odnaczenie należało mu się zupełnie słusznie nie mniej za zasługi położone w czasie upadku Austrii, około ratowania mienia wojskowego (kompletna radiostacja, karabiny i amunicja wartości 100.000 koron) jak i współpracę przy wysłaniu do powstania śląskiego ochotników (200) i żywności, która magazynowana była chwilowo w Składnicy rzeszowskiej.

Przy tej sposobności przypominamy, że 17 p.p. również obdarzył go swą oficerską odznaką jeszcze w roku 1930.

Otwarcie ślizgawki w Sokole. Z dniem 25 stycznia nastąpiło otwarcie ślizgawki w Sokole o powierzchni około 900 m². Wstępy bardzo niskie — a dla członków ze znacznym opustem. Wydział postarał się, aby ślizgawka była zawsze w jak najlepszym stanie — a niedługo wprowadzone będą liczne niespodzianki. Znakomite położenie toru ślizgawkowego, bo w śródmieściu i dobroć jego z pewnością zachęca P. T. Publiczność do tłumnego wykorzystania.

Jasełka. Na kościół seminarjalny otrzymałem zł. 1663 zebrane ua przedstawieniu Jasełek w domu WP. Krzaklewskich. Synek Staś, uczeń kl. II. gimn sam je napisał i wyreżyserował a zebrani złożyli powyższą kwotę za którą im wszystkim jak i Stasiowi serdecznie dziękuję.

Ks. Dr. Józef Jąłowy.

Łańcuszek na Sierociniec. B. Bonanarowski składa 1 zł. i zaprasza p. Jakóba Grzebyke i p. Stefanję Czachorównę. (Drukarnia p. Czernego). P. St. Botwinówna składa 1 zł. i zaprasza P. K. Sadlikową i P. Fr. Kołwę. P. Makuch składa 1 zł. i zaprasza P. M. Turzańską i P. B. Jastrzębskiego.

Na Sierociniec. Ochotnicza Straż Pożarna w Staroniwie składa na Sierociniec kwotę zł. 9.56 zebraną na „Opłatku” tej Straży.

Stowarzyszenie Rezerwistów i b. wojskowych Rzecz. Polskiej, które w swym programie głosi działalność kulturalno-oświatową i społeczno państwową z wyłączeniem agitacji politycznej i partyjnej pod groźą wykluczenia — otwarło sekretarjat przy ul. Sokoła L. 6.

Kościół seminarjalny. Po pozycji amerykańskiej, która, jak się rzekło, wynosi największą stawkę, bo 37.000 złotych, następną pozycję stanowi miasto Rzeszów. Pozycja ta pochodzi z czterech źródeł: 1) pięknego daru w naturze miasta Rzeszowa w ofiarowaniu 40.000 cegieł, 2) ofiar pojedynczych lub zbiorowych osób z Rzeszowa 3) ofiar, pochodzących ze zbiorów w kościele parafjalnym i 4) z ofiar Kasy Komunalnej. Pierwszy dar (40 000 cegieł wraz ze wózką) wynosi 2 400 zł + 200 zł (zwózka, dokonana kołmi magistrackiem). Tu należy podkreślić wielką ochotę i zrozumienie rzeczy przez Radę Miejską z prezesem Drem Krogulskim na czele, urzędników magistrackich i funkcjonariuszów, którzy rozumiejąc, że się buduje, aby dać ludziom pracę, mimo ciężkich czasów, szli przedsiębiorstwu z pomocą.

Drugą część pozycji miasta Rzeszowa stanowi kwota, ofiarowana mi na ulicy tu i ówdzie jakoteż pochodząca od zbiorowych osób: a to od Panów, którzy kupili parcele od ks. Tokarskiego, od Sodalicii Pań kilka razy, od Zytek, od Tercjarzy, od Panów Pocztovców, od robotników cegielni Miejskiej, stróżów chrześcijańskich.

Trzecią część pozycji miejskiej stanowią zbiórki w kościele parafjalnym, mi dozwolane przez ks. Dziekana Michała Tokarskiego, a zamierzeń malowania kościoła parafjalnego.

Czwartym źródłem jest Kasa Komunalna,

która ochotnie wspierając humanitarne instytucje w mieście w tem i kościoły — i o kościele seminarjalnym nie zapomniała, choć tego roku postawiła go na ostatnim miejscu.

Kwota z owych czterech źródeł uzyskana wynosi: 1) 2 400 + 200 = 40 000 cegieł ze zwózką. 2) 2927 50 zł (osoby na ulicy i zbiorowe datki) 3) kościół parafjalny 1467 48 zł. (w r. 1931 315 64 zł) 4) Kasa Komunalna 500 zł. (r. 1930) + 150 (r. 1931) — czyli miasto Rzeszów włączyło dotąd kwotę 7644 98 zł.

Miastu Rzeszów najserdeczniej dziękuję za ofiary jego mieszkańców.

X. Dr. Józef Jąłowy.

Datki. P. Józef Dziama na kościół seminarjalny 5 Zł. i na Sierociniec św. Antoniego 2 Zł.

Repertuar kin:

„WANDA” wyświetla potężne arcydzieło pt. „TARZAN w DZUKGLI”.

„MUZEUM” wyświetla przepiękny film pt. „CHATA WUJA TOMA”.

„HENRYKA” wyświetla potężny dramat pt. „WSZYSTKO ZA PIENIĄDZE” z Emilem Janningsem.

Z kroniki żałobnej

† Józefa Balówna, kier. szkoły w Sądkowej Górze ad Mielec, długoletnia nauczycielka tutejszego powiatu, zmarła w Rzeszowie 10 bm.

Czytajcie „Ziemie Rzeszowską”



Zapisujcie się do **STRONNICTWA NARODOWEGO**

Sekretarjat mieści się

przy ul. **ZAMKOWEJ 17, RZESZÓW.**

RAMKI SKÓRKOWE
ALBUMY-PAMIĘTNIKI

poleca
Papiernia

UL 3-go MAJA 9.
SKŁAD PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH:

PAPIER LISTOWY
KARTKI WIDOKOWE

BANK SPÓŁDZIELCZY

◆ **ZIEMI RZESZOWSKIEJ** ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE, ul. Grottgera

przyjmuje wkłady oszczędnościowe
ZŁOTOWE jak i **DOLAROWE**
za wysokim oprocentowaniem

Złatwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH w RZESZOWIE

poleca:

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI oraz **DĄBROWIECKI**

szczerólnie godny polecenia do ogrzewania pieców pokojowych

DRZEWO OPAŁOWE rąbane i całe.

CENY KONKURENCYJNE!

Z DOSTAWĄ I ZNIENIEM DO PIWNICY!

PASZE TREŚCIWE (makuchy i otręby).